

*KSIĘGA PSALMÓW CZESŁAWA MIŁOSZA*  
– TRADYCJA CZY NOWOCZESNOŚĆ?

---

(1999)

Jakim językiem przemawiać do współczesnego czytelnika, by stworzyć przekaz zrozumiały, komunikatywny, a jednocześnie dający odczucie kontaktu, obcowania z *sacrum*? Przed takim dylematem stają tłumacze ksiąg świętych. I nie jest to problem nowy. Św. Hieronim, formułując zalecenia dla autorów przekładów biblijnych, w szyku wyrazów dopatrywał się ukrytej tajemnicy i świętości, które nieprzygotowany translator mógł nieopatrzenie zatracić, jeśli tłumaczył zbyt swobodnie [Kossowska 1962, s. 135].

Współczesny tłumacz staje zresztą nie tylko przed problemem przekładu z jednego języka na drugi, z jednego, tak przecież odmiennego kodu kulturowego na drugi; musi się on również określić wobec narodowej tradycji translacji biblijnych, wobec ukształtowanego w ciągu wieków języka, stylu biblijnego.

W tym kontekście interesujące wydało mi się porównanie *Księgi Psalmów* w przekładzie Czesława Miłosza (dalej: M) z *Psalterzem puławskim* (dalej: P) oraz tłumaczeniem *Księgi Psalmów w Biblii Tysiąclecia* (dalej: BT). Wybrane dla celów porównawczych przekłady<sup>1</sup> wyznaczają dwa bieguny opozycji wskazanej w temacie artykułu: tradycja – nowoczesność.

---

<sup>1</sup> Autorka niniejszego opracowania nie dysponowała tłumaczeniem psalmów Izaaka Cyłkowa – dlatego zrezygnowała z porównawczego zestawienia przekładów Cz. Miłosza i I. Cyłkowa.

Średniowieczny *Psalterz puławski* wymieniony został przez samego Cz. Miłosza w przedmowie do tłumaczenia psalmów. Mówi o nim poeta jako o głównej inspiracji do podjęcia pracy przekładowej: „Zamiar tłumaczenia psalmów nie powstałby, gdyby nie *Psalterz puławski*” [Miłosz 1979, s. 45]. Co ciekawe i zaskakujące – mimo tej znaczącej deklaracji autora – w dotychczasowych wypowiedziach na temat Miłoszowego tłumaczenia nie podejmowano prób jego odniesienia do *Psalterza puławskiego*<sup>2</sup>. *Psalterz puławski*, zabytek piętnastowiecznej polszczyzny<sup>3</sup>, wyznacza w naszych badaniach biegun tradycji. Współtworzą tę płaszczyznę porównawczą dwa inne staropolskie psalterze: *floriański* i *krakowski* z 1532 roku. Te trzy najdawniejsze tłumaczenia *Księgi Psalmów*: *Psalterz floriański*, *Psalterz puławski* i *Psalterz krakowski* będziemy mieć na myśli, mówiąc o przekładach staropolskich i ukształtowanej przez nie tradycji translacji biblijnych<sup>4</sup>.

Wielokrotnie deklarowanym celem dla tłumaczy *Biblii Tysiąclecia* było „unowocześnienie” przekładu – także na płaszczyźnie językowej. *Biblia Tysiąclecia* chce przemawiać do współczesnego czytelnika współczesnym językiem polskim [Frankowski 1975b, s. 72–73, 84]. Tłumaczenie *Księgi Psalmów z Biblii Tysiąclecia* wyznacza więc nam biegun nowoczesności.

Porównaniem objęto dziesięć wybranych psalmów: 8, 19, 33, 54, 100, 107, 108, 115, 130, 140. Nie sposób tu poruszyć wszystkich zagadnień, które wyłoniły się w trakcie analizy porównawczej. Mimo objęcia badaniem stosunkowo niewielkiej partii materiału zauważono pewne wyraźnie rysujące się tendencje – na różnych poziomach tekstu. Za godne uwagi uznano:

---

<sup>2</sup> Płaszczyznę porównawczą stanowiła na przykład *Biblia* Jakuba Wujka. Tak jest w artykule Zbigniewa Jerzego Nowaka [1987, s. 7]. Autor deklaruje: „Pragniemy mianowicie ukazać przekłady Miłoszowe na tle tradycji polskiego stylu biblijnego, zwłaszcza tego, który stworzył Jakub Wujek swym klasycznym przekładem z roku 1599”. M. Küchmeister [1981, s. 62–70] dokonuje zestawienia Psalmu 113 w przekładzie Cz. Miłosza z innymi współczesnymi tłumaczeniami – katolickimi, protestanckimi i żydowskimi. Jan Błoński [1983, s. 11] z kolei pokazuje przekład słynnego wersetu z Psalmu 29: *Pan da siłę swojemu ludowi. Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju* na szerokim tle tłumaczeń dawniejszych i nowszych, nie uwzględniając jednak *Psalterza puławskiego*.

<sup>3</sup> Tak przyjmują za większością badaczy [Brückner 1902, s. 273; Taszycki 1954, s. 8–11; Rospond 1952, s. 229].

<sup>4</sup> *Psalterze floriański, puławski i krakowski* uznawane są za trzy różne redakcje jednego tłumaczenia, którego tradycja sięga być może legendarnego *Psalterza św. Kingi* [Cybulski 1996, s. 13].

- 1) W płaszczyźnie frazeologicznej: sięganie po utrwalone w przekładach, od najdawniejszych poczynając, połączenia wyrazowe odczuwane jako biblizmy<sup>5</sup>.
- 2) W płaszczyźnie fleksyjnej: stosowanie w funkcji przydawki rzeczownika w dopełniaczu, tzw. przydawki genetywnej, oraz wprowadzanie archaicznych form fleksyjnych.
- 3) W obrębie składni: najogólniej rzecz ujmując – naśladowanie składniowo-intonacyjnego ukształtowania wersetu przekładów staropolskich.

### 1. Zagadnienia frazeologiczne

Widać wyraźnie, iż z upodobaniem sięga Cz. Miłoz po związki wyrazowe utrwalone już w najdawniejszych przekładach psalterzowo-biblijnych. Charakterystyczny wydaje się tu mechanizm tworzenia takich połączeń. Ilustrację niech stanowią dwa reprezentatywne przykłady:

*głos błagań* – 140,7; P: *głos prośby*, BT: *głośne błaganie*

Wyrażenie *głos błagań* nie jest znane psalterzom staropolskim. Wyraz *głos* natomiast, odpowiednik łac. *vox*, występuje często jako składnik charakterystycznej serii frazeologicznej, na którą składają się pleonastyczne połączenia typu: *głos prośby*, *głos modlitwy*, *głos płaczu*, *głos chwały*, *głos czci*, *głos wesela*. *Biblia Tysiąclecia* unika tej pleonastyczności, wprowadzając *głośne błaganie*.

*droga grzesznych* – 107,17; P: *droga złości*, BT: *grzeszne czyny*.

Wyrażenie *droga grzesznych*, będące tłumaczeniem łac. *via peccatorum*, znane jest z psalterzy staropolskich z innych kontekstów (1,1; 145,8). Ponadto wyraz *droga*, jako odpowiednik łac. *via*, tworzy w przekładach staropolskich charakterystyczną serię frazeologiczną. Mamy więc: *droga lichoty*, *droga prawdy*, *droga sprawiedliwych*, *droga boża*, *droga gospodynowa* itp. Inne przykłady:

*mąż bezprawia* (140,12; P: *mąż krzywego zła*, BT: *gwałtownik*);

*uczynił niebo i ziemię* (115,15; P: *uczynił jest niebo i ziemię*, BT: *stworzył niebo i ziemię*);

<sup>5</sup> Problemy frazeologii biblijnej zostaną tu tylko zasygnalizowane. Szerzej na ten temat [Woźniak 1999].

*nad wszystką ziemią* (108,6; P: *nade wszą ziemią*, BT: *ponad całą ziemią*);

*zstąpili na morze* (107,28; P: *stąpają na morze*, BT: *ruszyli na morze*);

*zwierzęta polne* (8,8; P: *zwierz polny*, BT: *polne stada*);

*w ciemnościach i w cieniu śmierci* (107,10; P: *we ćmach i cieniu śmierci*, ale już w *Psalterzu krakowskim*: *w ciemnościach i cieniu śmierci*, BT: *w ciemnościach i mroku*);

*z pokolenia w pokolenie* (33,11; P: *od pokolenia w pokolenie*, BT: *poprzez pokolenia*).

Odnotowane połączenia to najczęściej staropolskie kalki z łaciny; jako takie zachowują element obcości, stanowiący o swoistości stylu biblijnego, por.:

*nad wszystką ziemią* (Vlg: *super omnem terram*);

*zstąpić na morze* (Vlg: *descendere mare*);

*w ciemnościach i w cieniu śmierci* (Vlg: *in tenebris et umbra mortis*) itp.

Powrót do tradycyjnie odczuwanych jako biblijne połączeń wyrazowych to w przekładzie Cz. Miłosza bardzo wyrazista tendencja. Zaskakuje na tym tle, a może i razi – choć to już kwestia stylistycznych preferencji – wprowadzenie przymiotnika *bogobojny* w miejsce tradycyjnego *bojący się Pana*:

M: *Ale oko Pańskie jest nad tymi, którzy są bogobojni* (33,18).

Dla porównania:

P: *Owa, oczy boże na ty, co się jego boją*;

BT: *Oto oczy Pana nad tymi, którzy się Go boją*.

Podobnie w Psalmie 115,11:

M: *O bogobojni, ufajcie Panu!*

Podczas gdy:

P: *Jiże boją się Pana, pwali są w Gospodna;*

BT: *Bojący się Pana pokładają ufność w Panu.*

Połączenia *bojący się Pana, bać się Pana* utrwaliły się w polskich przekładach biblijnych jako kalki łacińskich *timens Dominum, timere Dominum*. Natomiast wprowadzony przez Cz. Miłosza przymiotnik *bogobojny* – jak wykazuje materiał słownikowy – nie ma właściwie oparcia w tradycji tłumaczeń psalterzowo-biblijnych. Nieznany jest psalterzom *floriańskiemu, puławskiemu i krakowskiemu*. Hasło *bogobojny* w Sł XVI [1967:II, s. 296–297] dowodzi, iż mimo licznych szesnastowiecznych poświadczeń wyraz ten był zupełnie wyjątkowo stosowany w translacjach biblijnych – w *Księdze Psalmów* odnotowany jedynie w poetyckiej parafrazie Jana Kochanowskiego. Motywem wprowadzenia *bogobojnego* do przekładu Cz. Miłosza było zapewne jego stylistyczne nacechowanie jako wyrazu książkowego [SJP 1992:I, s. 184], „na wespół zarzuconego”<sup>6</sup>. Przeszarżałe, książkowe *bogobojny* paradoksalnie jednak oddaliło przekład Cz. Miłosza od tradycji tłumaczeń psalterzowych, które przejawiały stylistyczne upodobanie do stosowania raczej konstrukcji analitycznych niż syntetycznych [Woźniak 1997]. W przytoczonym przykładzie (Ps 115,11) bliższa tradycji okazuje się wersja przekładowa *Biblii Tysiąclecia*, w której znajdujemy dwie konstrukcje analityczne: *bać się Pana*, ale także *pokładać ufność* (a nie *ufać* jak u Cz. Miłosza).

Łączność z dawniejszymi tłumaczeniami (z przekładem J. Wujka włącznie) zaznacza się w *Księdze Psalmów* Cz. Miłosza także w sposobie oddawania uznawanych za hebraizmy [Frankowski 1975b, s. 81] połączeń typu: *pokarmem gardziła ich dusza, duszę zgłodniałą napelnił, nastawiać na duszę*. *Biblia Tysiąclecia* – inaczej niż Cz. Miłosz – przyjmuje zasadę rozwiązywania hebraizmów. Te odmienne tendencje, ujawniające się w dwóch współczesnych przekładach, ilustruje tekst Psalmu 33,19:

P: *By wytargnął ze śmierci dusze jich;*

M: *Aby wyrwał od śmierci duszę ich;*

BT: *aby ocalił ich życie od śmierci.*

<sup>6</sup> Określenie Cz. Miłosza użyte w rozmowie o słownictwie archaicznym w psalmach [Gorczyńska 1992, s. 210].

Całościowy ogląd *Księgi Psalmów* Cz. Miłosza w kontekście jego stosunku do tradycji wydaje się świadczyć, iż chodzi tu bardziej o podjęcie dialogu z dawnymi polskimi tłumaczeniami psalterzowo-biblijnymi, a mniej o oddanie ducha hebrajskiego oryginału.

## 2. Zagadnienia fleksyjne

Nawiązaniem do staropolskich przekładów jest stosowanie przez Cz. Miłosza w funkcji przydawki rzeczownika w dopełniaczu. Średniowieczni tłumacze wiernie oddawali łacińskie połączenia typu *semita maris, aquas maris* właśnie przez połączenie określanego rzeczownika z tzw. przydawką genetywną. Jak wykazały porównawcze badania wariantów sufiksalnych w staropolskich i renesansowych przekładach *Księgi Psalmów*, tłumacze szesnastowieczni, w przeciwieństwie do średniowiecznych, zamiast przydawki genetywnej stosowali przydawkę przymiotnikową, uznając ją prawdopodobnie za bardziej zgodną z duchem polszczyzny [Bieńkowska, Umińska-Tytoń 1994, s. 41–48]. Cz. Miłosz wraca do tradycji translacji staropolskich, wprowadzając często wyrażenia z przydawką genetywną, np. *ścieżki morza* (BT: *morskie*), *pieśń radości* (107,22; BT: *z radością*), *wody morza* (33,7; BT: *morskie*), *fale morza* (107,29; BT: *morskie*).

W tworzeniu dostojnego, hieratycznego języka przekładu „współuczestniczą” archaiczne formy fleksyjne, np.:

M: *Rozmnoży was Pan, was i syny wasze* (115,14).

## 3. W obrębie składni

Akcentując znaczenie, rangę *Psalterza puławskiego*, zwraca Cz. Miłosz uwagę na jego walory rytmiczne: „ten zabytek średniowiecznej polszczyzny góruje zawartością i bogactwem rytmicznym nad przekładami z wieku szesnastego” [1979, s. 45]. I dalej: „(...) polski szesnastowieczny, dostojny dzięki swemu słownictwu, wydaje się nam zbyt rozwlekły, natomiast polski średniowiecza, w *Psalterzu puławskim*, brzmi o wiele bardziej energicznie” [1979, s. 48]. Że werset *Psalterza puławskiego* stanowi dla Cz. Miłosza idealny wzór rytmiczny, widać doskonale w składniowo-intonacyjnym ukształtowaniu jego tłumaczenia. Porównajmy:

P: *Ty jeś poznał siedzenie moje i wskreszenie moje* (I człon)  
*Urozumiał jeś myśli moje* (II człon) (Ps 139,2).

W przekładzie puławskim I i II człon wersetu stanowią zdania pojedyncze. Dodatkowym elementem rytmizującym jest powtórzenie zaimka

dzierżawczego oraz wewnętrzny rym gramatyczny: *siedzenie – wskrzeszenie*. Trzykrotnie powtórzony zaimek występuje w szyku przestawnym: *siedzenie moje, wskrzeszenie moje, myśli moje*.

M: *Ty znasz odpoczynek mój i wstawanie moje (I), myśli moje przenikasz z daleka (II)*;

BT: *Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję (I). Z daleka przenikasz moje zmysły (II)*.

Cz. Miłozz naśladuje składniowo-intonacyjne ukształtowanie wersetu staropolskiego psalterza. Widać to wyraźnie, zwłaszcza w zestawieniu z wersją *Biblii Tysiąclecia*, która ma w pierwszym członie zdanie podrzędnie złożone – o intonacji wznosząco-opadającej. O różnicy rytmicznej decyduje również pauza występująca w członie pierwszym, między zdaniem nadrzędnym i podrzędnym. Trzykrotnie wprowadza Cz. Miłozz – podobnie jak *Psalterz puławski* – zaimek dzierżawczy w szyku przestawnym (dla porównania *Biblia Tysiąclecia* ma tylko *moje zmysły*). Rezygnuje natomiast współczesny tłumacz z wewnętrznego rymu gramatycznego.

Zestawienie „puławskich psalmów” z przekładem Cz. Miłozza pokazuje również wyraźne analogie w szyku wyrazów w wersecie. Porównajmy Psalm 107,33:

P: *Położył rzeki w puszcza (I), a wychod wod w pragnosc (II)*;

M: *Zamienił rzeki w pustynię (I), a źródła wód w kraj suszy (II)*;

BT: *Rzeki zamienia On w pustynię (I), oazy w ziemie spragnioną (II)*.

Pierwszy człon wersetu ma w przekładzie puławskim i u Cz. Miłozza analogiczny szyk: na pierwszym miejscu orzeczenie, następnie dopełnienie bliższe i dopełnienie dalsze. Inaczej w *Biblii Tysiąclecia*, gdzie w pozycji inicjalnej jest dopełnienie bliższe, następnie orzeczenie, podmiot (w *Psalterzu puławskim* i przekładzie Cz. Miłozza podmiot domyślny) i na ostatniej pozycji – dopełnienie dalsze. Połączenie członów w obrębie wersetu występuje w *Psalterzu puławskim* i w przekładzie Cz. Miłozza w postaci spójnika *a*, w *Biblii Tysiąclecia* zaś jest bezspójnikowe.

Wprowadzanie szyku wyrazów takiego jak w wersetach „psalmów puławskich” to w przekładzie Cz. Miłozza tendencja bardzo wyraźna. Jej celem jest uzyskanie odpowiedniego efektu rytmicznego. Konsekwencją zaś – liczne przejawy zależności od składni łacińskiej, którą naśladowały

psalterze staropolskie. Zależność ta jest zatem pośrednia, a nie bezpośrednia, bo wynika z nawiązywania do składniowo-intonacyjnego ukształtowania wersetów w *Psalterzu puławskim*.

Zapożyczeniem z łaciny jest np. występowanie orzeczenia po dopełnieniu [Brajerski 1995, s. 237–240] – na końcu wersetu lub jego członu:

M: *Bo sprzeciwili się słowom Pana (I) i radę Najwyższego  
wzgardzili (II) (Ps 107,11).*

Analogiczny szyk z orzeczeniem w II członie po dopełnieniu odnotujemy również w *Psalterzu puławskim*:

P: *Bo rozgorzili mółwy Boże (I) i radę Najwyższego roz-  
drażnili (II).*

Szyk ten jest odwzorowaniem składni łacińskiej. Analizowany werset w *Wulgacie* brzmi:

*quia exacerbaverunt eloquia Dei (I) et consilium Altissimi  
inritaverunt (II).*

Oto inne przykłady z *Księgi Psalmów* w przekładzie Cz. Miłósza z orzeczeniem na końcu wersetu lub jego członu:

107,19: *Zawołali do Pana w swoim utrapieniu (I), a On ich  
z niedoli **wybawił** (II);*

130,3: *Jeżeli pamięć o występkach **zachowasz** (por. BT: *Jeśli  
zachowasz pamięć o grzechach).**

Naśladowaniem łacińskiej konstrukcji składniowej jest również wprowadzenie orzeczenia złożonego z orzecznikiem w mianowniku. Oto przykłady z tłumaczenia Cz. Miłósza:

8,5: ***Cóż** jest człowiek, że pamiętasz o nim (por. P: *Co jest  
człowiek*; BT: *Czym jest człowiek*);*

115,16: *Niebo **jest niebo** Pańskie (por. P: *Niebo nieba Go-  
spodnu*; BT: *Niebo jest niebem Pana*);*

100,3: *On stworzył nas i Jego **jesteśmy, lud** Jego i **owce** Jego  
pastwiska (por. P: *Lud Jego i owce pastwy Jego*; BT: (...))*



*my Jego własnością, jesteśmy Jego ludem, owcami Jego pastwiska);*

140,7: *Rzekłem Panu: **Tyś jest Bóg** mój (por. P: *Rzekł jeśm* *Gospodnu: **Bog** mój **jeś** Ty; BT: *Mówię Panu: **Jesteś** moim **Bogiem**).***

Często także występuje u Cz. Miłosza przestawny szyk przydawki:

M: *Którzy byli głupcami dla **drogi grzesznej** swojej i za **występki** swoje cierpieli* (Ps 107,17);

BT: *Chorowali na skutek **swoich grzesznych czynów** i nędzę **cierpieli** przez **swoje występki**.*

Pozostałością składniową łacińskiego psalterza, będącego źródłem przekładu dla średniowiecznych tłumaczeń, jest również występowanie na początku wersetu zaimka względnego *który, którzy* w funkcji nawiązującej [Safarewicz 1972, s. 150]:

M: ***Którzy** zstąpili na morze w okrętach i pracowali na wodach szerokich* (Ps 107,23).

W *Psalterzu puławskim* w funkcji nawiązującej pojawia się dawny zaimek *jiż*:

**Jiż** są stąpają na morze w łodziach...

W *Biblii Tysiąclecia* jest:

*Ci, którzy na statkach ruszyli na morze...*

Zastosowanie w *Biblii Tysiąclecia* konstrukcji z korelatem *ci* zmienia rytm wersetu – na skutek zmian intonacyjnych oraz wystąpienia pauzy po zaimku wskazującym.

Przejawy wpływu składni łacińskiej widzimy w Psalmie 107,12:

M: *A pognębił ich serca udręką, potknęli się **i nie było, kto by pomógł**.*

Dla porównania:

P: *I pokorzono jest w robotach sierce jich, i roznie mogli się i nie był, jen by pomógł.*

BT: *Trudami przygiął ich serca, chwiali się, lecz **nikt im nie pomógł.***

W *Psalterzu puławskim* człon *i nie był, jen by pomógł* jest dosłownym tłumaczeniem łac. *nec fuit qui adiuvaret*. U Cz. Miłosza przekład *i nie było, kto by pomógł* razi niezgodnością z regułami polskiej składni, wymagającej w takich wypadkach użycia podwójnego przeczenia – jak w *Biblii Tysiąclecia*: *nie było nikogo, kto by pomógł*.

Inny znaczący przykład:

M: *Przez usta dzieci i niemowląt ugruntowałaś chwałę wbrew nieprzyjaciółom Twoim* (Ps 8,3).

Dla porównania:

P: *Z ust niewinnych i ssących zwirzchowałaś chwałę przez nieprzyjaciele twoje;*

BT: *Sprawileś, że (nawet) usta dzieci i niemowląt oddają Ci chwałę na przekór Twym przeciwnikom.*

Niewątpliwie wersja przekładowa *Biblii Tysiąclecia* jest tu i znaczeniowo, i składniowo bardziej przejrzysta. Przytoczony przykład pokazuje, jak stara się Cz. Miłosz zachować rytm wersetu staropolskiego psalterza, nawet kosztem naruszenia reguł polskiej składni, nawet kosztem jasności i przejrzystości wypowiedzi.

\*\*\*

Mimo iż dokonany z hebrajskiego, wykazuje przekład *Księgi Psalmów* Cz. Miłosza liczne przejawy zależności od łaciny, która – jako język źródłowy najdawniejszych tłumaczeń – najbardziej zaważyła na kształcie językowym polskich przekładów psalterzowo-biblijnych. Mamy więc u Cz. Miłosza kalki łacińskich połączeń wyrazowych, postpozycyjny szyk przydawki dzierżawczej, orzeczenie na końcu wypowiedzenia – po dopełnieniu; w zdaniach z orzeczeniem imiennym orzecznik w mianowniku, zaimki względne na początku wersetu w funkcji

nawiązującej, czy wreszcie przydawkę genetywną zamiast naturalniejszej w polszczyźnie przydawki przymiotnikowej.

Występując przeciwko wprowadzeniu do przekładów biblijnych „żargonu inteligencko-dziennikarskiego”, pragnie Cz. Miłozz w swoim przekładzie *Księgi Psalmów* utrzymać wysoki, hieratyczny ton wypowiedzi. Język biblijny nie może – jego zdaniem – upodabniać się do innych odmianek polszczyzny, musi zachować swoją odrębność, inność, specyfikę, by dać odczucie obcowania z *sacrum*. Jedną z dróg do uzyskania podniosłości stylu to archaizacja. Na ogół niemożliwe jest jednak wskrzeszenie „umarłych słów”. Nawiązanie do tradycji realizuje się w przekładzie Cz. Miłozza przede wszystkim na płaszczyźnie frazeologii i w obrębie składni, w mniejszym stopniu w zakresie fleksji. Konsekwencją świadomego wyboru stylistycznego jest wprowadzenie do przekładu utrwalonych już w najdawniejszych tłumaczeniach *Księgi Psalmów* i *Biblii* połączeń wyrazowych – najczęściej kalkowanych z łaciny. Chcąc dorównać *Psalterzowi puławskiemu* jako „idealnemu wzorowi rytmicznemu”, często stara się Cz. Miłozz naśladować staropolski przekład pod względem składniowo-intonacyjnego ukształtowania wersetów.

Oglądany z perspektywy dwu biegunów – tradycji i nowoczesności – przekład *Księgi Psalmów* Cz. Miłozza, ujawnia swą łączność z tradycją staropolskich translacji psalterzowych. To w nich szuka Cz. Miłozz „prawdziwego dostojeństwa mowy”. Czy znajduje?

## Źródła

**BT** – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (tzw. *Biblia Tysiąclecia*), 1988, oprac. Zespół Bibliotów Polskich, red. o. A. Jankowski, Poznań–Warszawa.

**M** – *Księga Psalmów*, 1979, tłum. z hebrajskiego Cz. Miłozz, Paryż.

**P** – *Psalterz puławski*, 1916, oprac. S. Słoński, Warszawa.

**SJP** – *Słownik języka polskiego*, 1992, t. I–III, red. M. Szymczak, Warszawa.

**Sl XVI** – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1967, t. II, red. S. Bąk i inni, Wrocław.

**Vlg** – *Biblia sacra. Iuxta vulgatum versionem*, 1975, Stuttgart.